GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO — 95.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 8 Kwietnia 1829 roku w Srodę.

Giełda Warszawska dnia 7 Kwietnia 1829 r.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. c.	2 mies.	—	—	—	—
Berlin 100 tal.	2 mies.	606	—	603	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	597	—	594	—
z krot: ter:		603	—	—	—
Hamburg, 300 Mk,	2 mies.	906	—	903	—
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	—	
Londyn, 1 l. szter.	3 mies.	41	15	41	—
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	179	—
Petersburg ditto	2 mies.	—	—	179	—
Paryż, 300 fran.	2 mies.	486	—	—	
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	624	—	621	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	604	15	—	

Gotowe pieniądze	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	103	—	103	—
Imperjały ros. . . . . . :	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	20		19	24
ditto stare. ważne .	19	25	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory.	—	—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	606	—	—	—
Assygna. Ros. . . . , . .	—	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—
Listy zastawne, ...	87		86	25

Papiery.	żądano		płacono	
Obligacje udziałowe po zł. 300	303	—	300	—
ditto ditto w partyach. .	302	—	298	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	36	—	35	—
ditto ditto za żold. . .	—	—	—	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

Zdanie sprawy z czynności dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego ziemskiego od dnia 20 lipca 1828 r., do dnia 20 stycznia 1829 roku.

Piąty raz już od zawiązania się towarzystwa kredytowego ziemskiego, dyrekcja główna w dopełnieniu artykułu 136 prawa sejmowego, z półrocznych czynności swoich komitetów pod prezydencją jaśnie oświeconego xięcia ministra przychodów i skarbu zebranym, publiczną zdaje sprawę.

Po rozwinięciu zasadniczéj ustawy, po uorganizowaniu władz i przepisaniu dla nich form, mniemała dyrekcja główna, że upłynione półrocze, powinno było być tylko pasmem zwyczajnych działań prawem wskazanych i dla tego w początku półrocza chciała działać w ścisłym zwyczajnym komplecie, wkrótce jednak dozór nad rozpoczętą znowu fabryką listów zastawnych i kuponów, i inne liczne zatrudnienia, zniewoliły ją przybierać niemal na każdy miesiąc po jednym radcy a sprawdzanie listów zastawnych i kuponów, zmusiłoby ją było podwoić zwyczajny komplet na miesiąc grudzień, gdyby ważna okoliczność jaką jest zażądane przez bank polski wydanie mu depozytów, i z nią połączone zatrudnienia, nie były dały powodu, do zwołania całego składu, który razem w sprawdzaniu i wypłatach grudniowych skuteczną kompletowi przyniósł pomoc.

Udzielenie pożyczki. — Im daléj towarzystwo w działaniach swoich postępuje, im korzyści z niego wypływające są widoczniejszemi, tym więcéj rozgałęziać się będzie. Przeszkody przemijające z segregacji podatków, z utrudzeń jakie niektórzy pisarze kancellarji ziemiańskich dla nieodebranego jeszcze ryczałtowego wynagrodzenia od rządu im zapewnionego czynili, dyrekcja główna starała się w każdém szczególném zdarzeniu załatwiać, w czém wyższe władze zawsze jéj w pomoc przychodziły.

Lecz przeszkoda trudniejsza do odparcia, tamę dalszemu rozszerzaniu się towarzystwa stawiająca, leży w tém, że fundusz amortyzacyjny który każdy przystępujący właściciel, lub pociągający go wierzyciel, stósownie do artykułów 200 i 18 prawa sejmowego, przed otrzymaniem pożyczki, na raz jeden złożyć jest obowiązany, dziś już przeszło $\frac{1}{5}$ od zażądanéj pożyczki wynosi; obdłużonemu właścicielowi trudno jest na taką summę się zdobyć, a wierzyciel mający kapitał odebrać, lub niechętnie nowe nakłady czyni, lub co najwięcéj się zdarza czynić ich nie jest w stanie. Téj trudności zamierzyła zaradzić nowa instrukcja przez komplet przygotowana, i rządowi do zatwierdzenia podana; spodziewać się należy nie płonnie, że skoro za jéj zatwierdzeniem przeszkoda wyżéj powiedziana ułatwioną zostanie, liczba dóbr towarzystwu zastawnych znacznie się powiększy, a rząd prócz owoców z powszechnéj pomyślności, znaczną korzyść znajdzie i w tem, że naówczas towarzystwo, z grosza dodatkowego artykułem 30 postanowionego, albo będzie w stanie pokryć w całości swoje administracyjne wydatki, albo przynajmniéj dodatek, do jakiego rząd z artykułu 31 jest obowiązanym, znacznie się pomniejszy.

Obok trudności wyżéj wyrażonych, udzieliła dyrekcja główna w upłynioném półroczu:

Na dobra prywatne	złp.	5,162,600.
Na dobra narodowe	złp.	458,800.
Razem .	złp.	5,581,400.

Pozostało jeszcze aktów przystąpienia nie załatwionych prywatnych 193 na które zażądano . . . złp. 8,500,200.

Oprócz tego skarb publiczny zażądał już na dobra narodowe, z któremi dawniéj przystąpił do towarzystwa, dodatkowo summę około . . . . . . złp. 20,000,000.

Z ogólnéj summy pożyczek w tém półroczu udzielonych przyznano od 20 lipca do 20 września 1828 r. na dobra prywatne . . . . złp. 3,427,200.
na dobra narodowe . . . .
od 1 października 1828 r. do 20 stycznia r. b. na dobra prywatne . . . . złp. 1,735,400.
na dobra narodowe . . . . złp. 418,800.

Razem . złp. 5,581,400.

Taką ilością powiększyła się wierzytelność towarzystwa, zabezpieczona na dobrach, zmniéjszyła się zaś przez wystąpienie z towarzystwa, od 20 lipca do 1 października 1828 r. dóbr Korycisk w województwie sandomierskim leżących z summą . . . . złp. 27,500

Przybyło więc tylko . . . . złp. 5,553,900

Podług poprzedzającego zdania sprawy, wierzytelność hipoteczna towarzystwa wynosiła złp. 119,733,782 gr. 11

Przybyło w upłynionym półroczu jak wyżéj złp. 5,558,900

Ogół wierzytelności zahipotekowanéj towarzystwu wynosi . . . . złp. 125,187,682 gr. 10

Wykaz pod Numerem 2gim wyjaśnia ilość i rodzaj listów zastawnych w obiegu będących; podług poprzedniego zdania sprawy było ich w obiegu do 20 lipca r. z. złp. 114,899,200

Przybyło. — a) Z wydanych na pożyczkę 5,581,400
b) Z wydanych na zamianę 77,500

5,658,900

razem złp. 120,558,100

Ubyło. — a) Przez wystąpienie z towarzystwa 27,500
b) Przez złożenie do zamiany 77,500
c) Przez wylosowanie 1,669,500

1,774,600

Zostaje w obiegu z dnia 20 Stycznia 1829 roku złp. 118,783,500 i oprócz tego rewers na resztę listu na ostatku wylosowanego za summę złp. 1,470 gr. 15.

Summa powyższa podziela się pomiędzy następujące gatunki listów zastawnych.

Białe —	sztuk	po złp. —	uczyni złp.
A.	834	20,000	16,680,000
B.	7,420	5,000	37,100,000
C.	38,105	1,000	38,105,000
D.	16,335	500	8,167,500
E.	46,568	200	9,313,600
Razem	109,262	które czynią .	109,366,100

Żółte —	sztuk	po złp. —	uczyni złp.
A.	99	20,000	1,980,000
B.	590	5,000	2,950,040
C.	3,863	1,000	3,863,000
D.	692	500	346,000
E.	1,392	200	278,500
Razem	6636	które czynią . .	9,417,400

W miarę zażądanych jak wyżéj pożyczek, okazała się znowu i w tém półroczu potrzeba wybicia listów zastawnych wyższéj ceny, to jest litery A i B. pierwszych wybito sztuk 500 drugich wybito 1,500. Wierzyciele bowiem, mając z artykułu 44 wolny wybór co do wysokości listów zastawnych, takich najwięcéj teraz żądają i dyrekcja główna mając znaczny remanent przygotowanych dawniéj listów litera E. jako w początku najwięcéj żądanych, miałaby teraz trudność w ich wydaniu, gdyby téj jaśnie oświecony xiąże minister przychodów i skarbu, nie ułatwił, oświadczając na uczynione sobie przedstawienie, że na pożyczkę dla skarbu zażądaną poleci przyjąć 9,000 sztuk listów zastawnych litery E. jakich dyrekcja główna największy zapas posiada. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

— Dziś ciepła stopni 7. — Wczoraj w południe 12.

ROSSJA. — W Ekaterineburgu doszły mrozy d. 6 stycznia do tego stopnia, iż żywe srebro zmarzło w termometrach.

— Rzeczywisty radca stanu, gubernator cywilny Wiatski, Ryklewski, mianowany został kawalerem orderu S. Anny klassy I.

— Wicedyrektor departamentu handlu zewnętrznego Olchowski, otrzymał stopień rzeczywistego radcy stanu.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia 23 marca.* — Spodziewają się tu z Rio Janejro P. Guerrero byłego ministra stanu i prezesa portugalskiéj izby deputowanych, z depeszami Don Pedra, ściągającemi się do Portugalji.

— Czytamy w Sun następujący artykuł: "Nie ma już wątpliwości o emancypacji, bo kiedy już większość izby niższéj za nią się oświadczyła, więc tylko odmiana zdania króla, lub poruszenie ludu, podobne do tego, jakie Stuartów tronu pozbawiło, może w rzeczy téj zmianę zrządzić. Ta część arystokracji, która z przesądu, lub z innych przestępniejszych pobudek przeciwna była emancypacji i od władzy prawodawczéj odwoływała się do pospólstwa, jest właśnie tą, co zawsze z pogardą na lud spoglądała, wszelkiéj reformie parlamentówéj była przeciwną i zawsze utrzymywała, że teraźniejsza izba niższa, jakkolwick nie w teorji to przynajmniéj w praktyce najlepiéj reprezentuje wszystkie klassy narodu angielskiego. Niepodobna jest, iżby światlejsi oppozycji członkowie, niepoznawali niebezpieczeństwa, ale nie występują z oppozycji, już to, aby działać z konsekwencją i nie pokazać się zmiennymi, już aby więcéj zaręczeń wyjednać dla kościoła protestanckiego. W izbie wyższéj używają członkowie oppozycji umiarkowańszych wyrazów, od czasu, jak im xiąże Klarencji gwałtowność ich naganił. Dzienniki, ich stronę trzymające, nie przestają jednak głosić, że ministrowie króla złudzili, że są zmiennicy, krzywoprzysięzcy, rewolucjoniści i zdrajcy, że xiąże Wellington chce być dyktatorem, a za narzędzie używa katolików wyznanie; że P. Peel dla tego mu pomaga, że się boi stracić urząd ministra; że wszyscy członkowie parlamentu, co zdanie swoje zmienili, są zdrajcami względem króla, narodu i religji. Nie zaniedbują obok tego pochlebiać władzy ludu, wychwalają jego mądrość i religijność, i wzywają do wszelkich gwałtowności. Czego gazety pomieścić nie mogą, to zawierają przylepiane na rogach ulic odezwy i pisemka ulotne, przyozdabiane zastraszającemi winietami, tak, iż John Bull w rzeczy samej drży od strachu. I tak przed kilkoma dniami głosił pewien rzemieślnik, człowiek zresztą dosyć rozsądny, że papież przysłał do Londynu dwóch ajentów, z których jeden zajmie się zaraz po świętach wielkanocnych urządzeniem swiętéj inkwizycji. Nie można się więc dziwić, że zastraszony lud tłumnie ciśnie się do podpisywania petycji przeciw emancypacji katolików.

FRANCJA. — Gazeta Francji nazywa zamiar Don Pedra wojowania z Don Miguelem, przedsięwzięciem niedorzecznem. Messager nie przeczy, że Don Pedro postępuje

prawnie, ale przewiduje trudności w dopięciu zamierzonego celu.

— Baron Henrieloup czynił doświadczenia z ulepszonym przez siebie instrumentem do wydobywania z chorych kamieni, i ze skutkiem bardzo pomyślnym.

— Aktor Michelot ułożył plan powszechnego abonamentu mieszkańców przedmieścia S. Germain, gdzie się znajduje teatr Odeon. Każdy abonent zapłaci co tydzień 1½ fr. z warunkiem zapłacenia na raz, z góry całorocznego abonamentu i zobowiązania się do abonamentu na lat 2. Bogaci kapitaliści przyrzekli plan ten popierać.

— Poezje króla bawarskiego wyszły już w tłómaczeniu francuzkiém. Przetłumaczył je P. Dukelt, który także poezje Szlegla Francuzom dał poznać.

— Hrabina Guilleminot przybyła dnia 19 marca do Tulonu, i d. 21 popłynęła do Neapolu. Na pokładzie brygu Marsouin który zawinął niedawno do Tulonu, znajdowali się jako passażerowie, Poniatowski i syn jenerała Armagnac. Obadwa byli w Morei i służą w pułku strzeleckim, piérwszy jako kwatermistrz drugi jako brygadjer.

— Francuzi zostawili rządowi greckiemu 12 dział z zaprzęgiem i 400 koni.

— Z ostatniego rapportu towarzystwa w celu rozszerzania metody wzajemnego uczenia w Toskanie, dowiadujemy się że w W. xięztwie toskańskiém znajduje się teraz 25 podobnych szkół, w których liczą 1000 chłopców i 150 dziewcząt.

— Ministrowie niekontenci są widocznie tak ze zmian jakie kommissja w projekcie do prawa departamentowego poczyniła, jak, że izba postanowiła piérwéj naradzać się nad tym projektem, a dopiero późniéj nad projektem do prawa o rządzie gmin. Jeden z dzienników liberalnych głosi zatém, że ministrowie wydali wojnę większości izby deputowanych.

— Podług nowego na rok 1829 wydanego rocznika wojskowego ma Francja jednego admirała w osobie Delfina; jest on zarazem jenerałem pułkownikiem karabinjerów, kiraserów i dragonów. Xiąże Bordeaux jest jenerałem pułkownikiem Szwajcarów, a xiąże Orleanu jenerałem pułkownikiem huzarów. Oto są żyjący marszałkowie francuzcy w porządku lat służby: Xiąże Conegliano (Moncey); hr. Jourdan; xiąże Dalmacji (Soult); xiąże Treviso (Mortier) xiąże Belluno (Victor); xiąże Tarentu (Macdonald); xiąże Regio (Oudinot); xiąże Raguzy (Marmont), margr. Gouvion S. Cyr; hr. Molitor; xiąże Hohenlohe Bartenstein i margr. Maison. Francja ma 144 jenerałów poruczników, z których 76 na połowie żołdu, 293 marszałków polowych, z których prawie dwie trzecie na połowie żołdu. Wojsko lądowe składa się oprócz gwardji królewskiéj, z 64 pułków piechoty linjowéj, każdy o 3 batajjonach; z 20 pułk. piechoty lekkiéj, każdy o 2 batajjonach; z 4 pułków szwajcarskich i pułku Hohenlohe. Jazda liczy 2 pułki karabinjerów, po 6 szwadronów; 10 pułk. kirasierów, po 4 i 6 szwadr.; 18 pułk. strzelców po 6 szwadr. 6 pułk. huzarów po 4 szwadrony. Artyllerja ma 8 pułk. pieszych i 4 konnych. Nadto należy do wojska batajjon pontonjerów, 12 kompanij rzemieślniczych, kompanja rusznikarzy, 8 szwadronów pociągów artyllerji. Korpus inżenierji składa się z 3 pułków, a korpus inżenjerów jeografów ma 1 jenerała porucznika, 3 pułkowników i 9 szefów szwadronowych.

— Messager ma za złe Gazecie Codziennéj, że sobie pozwala żartować mówiąc o scenach okropnych w Lizbonie.

— Gazeta Codzienna przypomina z powodu pamiętników P. Bourienne następującą anekdotę: Bonaparte zostawszy piérwszym konsulem, przechadzał się z P. Bourienne w ogrodzie Malmaison i oparłszy się o jego ramie, rzekł do swego sekretarza: No, teraz mój Bourienne, będziemy żyli nieśmiertelnie! — Kto? my! odpowie Bourienne. — Nie inaczéj, będziesz nieśmiertelny, dla tego, że jesteś moim sekretarzem. — Konsulu! Czy nie mógłbyś mi wymienić nazwisko tego, co był sekretarzem Alexandra macedońskiego.?

— Dowiadujemy się z listów, że bil katolicki przeszedł w izbie niższéj przez wydział dnia 24 marca.

HISZPANJA. — *Z Madrytu dnia 12 marca.* — Don Wiktor de Emina de la Piedra mianowany dyrektorem kassy umarzającéj, jest człowiekiem wcale nieznanym, który przed kilkoma miesiącami wystąpił był z tłómaczeniem małéj rozprawy francuzkiéj o kredycie publicznym. Dobry system finansowy uwolniłby wkrótce Hiszpanją od obarczających ją ciężarów, bo może żaden kraj w Europie, nie posiada tyle, co ona zasobów, a zamiary króla są jak najlepsze; należałoby tylko miéć więcéj ostrożności w wyborze urzędników. P. Burgos znany w Paryżu r. 1824 i 1825 był jednym z ubiegających się o ważny urząd skarbowy. Protektorowie jego wystawiali go jako wielkiego polityka, finansistę i dobrze myślącego obywatela. W saméj Hiszpanji znano go tylko jako ubogiego i miernego poetę. Ponieważ należał do Afrancesados, musiał zatém oddalić się z Hiszpanji r. 1814 i wrócił dopiero po ogłoszeniu za rządu konstytucyjnego, amnestji. Miał następnie udział w wydawaniu rozmaitych pism perjodycznych, a gdy król z Kadyxu powrócił, znajdował się w smutnym stanie. Hiszpański skarb był wówczas w wielkiéj, potrzebie, a osoby u stéru rządu będące, myślały tylko o pożyczkach i projektach finansowych. Burgos spostrzegł wnet, że okoliczności mogą mu sprzyjać i że może dać się poznać. Zaczął więc wchodzić w stosunki z osobami wpływ mającemi, przeczytał kilka dzieł o skarbowości i ekonomji politycznéj i przedstawiony był ministrowi Ballesteros, jako doskonały finansista. Właśnie takiego życzył Ballesteros, wyznaczył mu 40,000 realów pensji i posłał go do Paryża z poleceniem, aby umieścił resztę pożyczki hiszpańskiéj, która wielu zbogaciła, a skarbowi jeszcze żadnéj nie przyniosła była korzyści. Po przybyciu do Paryża z pełnomocnictwem, poznał się Burgos z Hiszpanem Agnado, handlującym różnemi drobnemi artykułami. Odtąd pożyczka hiszpańska coraz bardziéj spadała, gdy tymczasem Burgos i Agnado do ogromnego przyszli majątku. Umieścił wprawdzie pożyczkę, ale skarb hiszpański otrzymał z niéj zaledwie 25 za sto. Dostojeństwy i orderami nagrodzony, powrócił teraz Burgos do Madrytu, otrzymał jeszcze order Karóla III i tytuł intendenta marynarki. Miał on projekt uorganizowania dla siebie ministerjum spraw wewnętrznych, ale plan ten nie przyszedł do skutku. Pojechał teraz do Andaluzji, gdzie kupił wielkie dobra.

— Dnia 15 marca podwojono w Madrycie wszystkie patrole i wojsko przepędziło noc w koszarach pod bronią. Nie wiadomo dotychczas, co było tego przyczyną.

— W niektórych prowincjach, a mianowicie w Katalonji i Nawarze kazano podwoić baczność na postępki nieukontentowanych mieszkańców.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

O Merkurjuszu słodkim.

Wyczytawszy w Nrze 77. Gazety Polskiéj wiadomość o wyjściu dziełka w Warszawie, pod tytułem: O nagannym zwyczaju używania merkurjusza słodkiego (solnika żywego srebra) do leczenia wszystkich prawie chorób, wziąłem się z wielką chęcią do czytania o tym środku uniwersalnym, a jako wielbiciel wszelkiéj narodowości

ubolewałem zarazem iż tak mało dzieł naukowych w języku ojczystym drukarnie nasze zatrudnia. Zamiarem moim było uczynić niektóre uwagi, ale rozpoznawszy rzecz lepiéj, odstąpiłem od mojego przedsięwzięsia, znalazłszy zdania zgłębiające naturę rzeczy.

Skreślę więc tylko treść jego: Na wstępie zaraz powstaje autor na tak powszechnie panujące teraz utwory mody naukowéj, które tym są szkodliwsze od mody stroju, iż ostatnie nadwerężają tylko kieszeń, gdy zaś tamte mają wielki wpływ na umysły, przerabiając tyłokrotnie zdania ludzkie. Bynajmniéj jak sam przyznaje nie jest przeciwny nowościom naukowym, lecz z obawy szkodliwości ślepego naśladownictwa stawa w obronie, którego skutki w innych naukach tyle jawnéj szkody nieprzynoszą ludziom ile w nauce lekarskiéj. Daléj mówi autor: iż w tych czasach nieustannych przestrojeń medycyny, mała liczba dobrych lekarzy ginie w tłumie małpujących naśladowników; którzy licznemi nowościami szermierując, własny zysk mając na celu i wprowadzając tym sposobem do medycyny szarlatanizm, dziwnie przekształcili najszlachetniéjszą naukę, wywodzącą swą genealogiczną dawność od wrodzonéj wszystkim żyjącym jestestwom czułości, i utworzyli z niéj rzemiosło dla żywienia w kraju pewnéj klassy ludzi, pracujących starannemi zabiegami, byt swój zabezpieczyć i zbierać skarby kosztem cierpiących współbraci. Nie ten był cel pierwszych sztuki założycieli szukających rozkoszy w śledzeniu skrytych praw natury, silnie czynność swą okazującéj w chorym człowieku. Jeżeli bogactwa były plonem ich prac i poświęcenia się dla cierpiących, to pewno nie z zarobczéj przedajności wynikały: lecz były następstwem wdzięczności uzdrowionych, wiedząc że ona jest powinnością gdy ją oddać mamy, ale nigdy prawem o które dopomnieć się można było.

Téj to przyczynie na wstępie skreślonéj przypisuje autor upowszechniony i modny zwyczaj użycia merkurjuszu słodkiego (solnika żywego srebra) dawanego dziś nieledwie we wszystkich chorobach. Przechodzi początek użycia merkurjuszu w sztuce lekarskiéj i zalety merkurjuszu słodkiego większe lub mniéjsze. Przytacza różne teorje tłómaczące działanie jego na organizm i niszczenie jadu wenerycznego, a szczególniéj skutkowanie gatunkowe preparatów merkurjalnych na naczynia ssące i gruczoły tego systematu. Dla téj to własności merkurjusz słodki zalecony w chorobie wenerycznéj, wściekliźnie, ospie, szkarlatynie, odrze, powietrzu morowém, gorączkach zaraźliwych, i t. d. rozmaicie skuteczność swą objawiał w leczeniu tychże chorób. Ta więc rozmaitość a raczéj niepewność merkurjuszu słodkiego w znoszeniu jadów zwierzęcych, własność onego podniecania naczyń ssących nie tylko że znacznie podniosła ale wielu doświadczeniami pewniejszą zrobiła, i merkurjusz stał się niemal ogólném lekarstwem we wszystkich chorobach połączonych z nieczynnością systematu limfatycznego, jako to; w wodnéj puchlinie ogólnéj lub pojedynczych części ciała, w zatkaniach i stwardnieniach powstałych tak z wady ogólnéj nieczynności systematu limfatycznego, jak w skutek poprzedniczych zapaleń. Na wodę w głowie (hydrocephalus) z zapalenia błon mózgowych powstałéj, niema podobno dotąd dzielniejszego nad merkurjusz słodki lekarstwa. Użycie metody przeciwzapalnéj w całéj swéj mocy w takiém cierpieniu powszechnie zalecanéj, sprawia iż merkurjusz słodki zarazem użyty, działa już tylko przeciw następstwu zapalenia. Dla tego to preparat ten brany empirycznie bez uwagi na jego własność, zdawał się być pożytecznym tak w zapaleniach jako i w znoszeniu jego następstw i dziś przeniesionym został do każdego zapalenia. Nadużycie tego preparatu wzapaleniu mózgu tak autor objaśnia: jeżeli się daje wzapaleniu mózgu i błon jego jako środek laxujący, tyle wtenczas jest pożyteczny co inne w tym celu użyte i bardzo dobrze z niemi może bydź łączony: lecz dawany w ilościach mniejszych, w zamiarze tak zwanym przeciwzapalnym, podniecając systemat limfatyczny i krwionośny, drażniąc systemat nerwowy, zapalenie zwiększa, chorobę więc pogorsza; niepodobna nawet pojąć, jak środek którego najmniéjsza ilość, często bardzo jest wstanie, po wprowadzeniu go do ciała ludzkiego, zrządzić ślinienie, ust i gruczołów ślinowych zapalenie, wymagające zapobiegania w całéj swéj mocy przeciwzapalnego: który świadectwem lekarzy dawnych i nowszych, tąż samą ilością zrządzić może gorączkę powiększając czynność serca i całego systematu arterjalnego: który powiększa krwi koloryt i usposabia pierwiastek jéj białkowy do łatwego zsiadania się, który mocno drażni systemat nerwowy, jest w stanie zrządzić wielką chorobę, asfixie, paraliże i spazmy: jak mówię taki środek może miéć własność znoszenia zapaleń? Gdyby bowiem kryła się w nim jakakolwiek cząstka własności przeciwzapalnéj, wyjąwszy spolną jego z innemi środkami wypróżniającemi, własność osłabienia przez zbyteczne stolce, żadenby podobno lekarz nie odważył się dać go w takim wylaniu, gdzie już, jak się zdarzyć może, kilkakrotne krwi puszczenie dla zniesienia poprzedniego zapalenia błony piersiowéj, mocno chorego osłabiło, gdzie żadnego znaku trwania tego zapalenia niema: a gdzie suchy kaszel,krótki oddech,utrudzone leżenie,sine usta, puls miękki, spuchnięte nógi i brzuch, przelewanie się wody w piersiach i t. p. wyraźnie dowodzą następstwo tego zapalenia, niewymagające zgoła środków przeciwzapalnych. W takim stanie osłabienia, jeżeliby jeszcze można odkryć znaki istniejącego zapalenia, to równém prawem na zniesienie onego, możnaby było użyć krwi wypróżnienia jak osłabienia przez merkurjusz słodki, jeżeli ten jako przeciwzapalny ma bydź uważany. Lecz że w chorobie z wyliczonemi znakami, nie puszczenie krwi, więc nie środki przeciwzapalne, skutecznemi się okazują, tylko podniecanie naczyń wsyssających: użyty merkurjusz słodki z podobną jemu czynnością wywierającemi liśćmi digitalis, cebulą morską i t. p. często bardzo chorobę leczy.

Tym samym sposobem przechodzi wydawca działanie jego i w innych chorobach zapalnych, jakoto: w zapaleniu krtani (croup), w zapaleniu płuc, dissenterij i t d. szczególniéj zaś zastanawia się nad jego skutkami pomyślnemi w następstwach chorób zapalnych, o czém chcąc lepsze wyobrażenie pojąć, udać się trzeba do wspomnionéj rozprawy, w któréj ciekawi i bezstronni znawcy znajdą zupełne zadowolnienie. — A. Z.

Dziś w sali redutowéj przy teatrze narodowym przybyły do tutejszéj stolicy 14stoletni Stefan Heller będzie miał zaszczyt dać Koncert na fortepjanie.

TEATR FRANCUZKI. Dziś komedja: *Le mariage d'argent*. Zakończy komedjo-opera: *Le landaw* ou *l'hospitalité*.

KANTOR GŁÓWNY GAZETY POL. PRZY ULICY NOWOMIEJSKIEJ NRO 163. W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ZABIEJ NRO 472